

Ks. KRZYSZTOF NIE Y SKI

UAM w Poznaniu

KANTOWSKA KRYTYKA METAFIZYKI KLASYCZNEJ W OKRESIE PRZEDKRYTYCZNYM

Zarys rozprawy doktorskiej

Promotor: ks. bp. prof. dr hab. Marek J draszewski

Obrona: Uniwersytet Adama Mickiewicza - 2002 rok

Filozofia transcendentalna Kanta czy sto jest odbierana jako „my 1 bez przeszło ci”. Niekiedy dostrzega si te niebezpiecze stwo, e zadaj c pytanie „jaki jest rodowód krytycznej my li filozofa z Królewca?” nie zdołamy unikn redukcji historycznej, a co gorsza, zaczniemy my le przeciwko „Kantowi krytycznemu”, umniejszaj c doniosło ci jego pó niejszej filozofii. W tym kontek cie podkre la si , e rewolucja dokonana przez filozofa z Królewca była tak radykalna, e nie warto si ga do jej ródeł i przyczyn, wystarczy patrze w przyszło . Bł dno tego stanowiska wielokrotnie poddawana była jednak weryfikacji. Nie mo na zrozumie my li Kanta bez jego „okresu przedkrytycznego”.

Rozprawa pt. *Kaniowska krytyka metafizyki klasycznej w okresie przedkrytycznym*, przedstawia analiz krytyki metafizyki klasycznej przeprowadzonej przez Immanuela Kanta w tzw. „okresie przedkrytycznym”. Celem pracy jest wypełnienie luki powstałej na skutek braku wieloaspektowych opracowa na tym polu badawczym, a przez to skorygowanie ewentualnego niewła ciwego wyobra enia, e prowadzona przez Kanta krytyka metafizyki w „okresie przedkrytycznym” jest powierzchowna, pozbawiona charakteru, bez wyra nych zada i celów, nastawiona jedynie destrukcyjnie. Zadanie badawcze sformułowane zostało w sposób nast puj cy: powstanie i przebieg, kierunki i uwarunkowania Kantowskiej krytyki metafizyki klasycznej w „okresie przedkrytycznym”. Eksploracja Kantowskiej krytyki metafizyki została przeprowadzona w czterech aspektach: historycznym, merytorycznym, etiologicznym i przedmiotowym.

Rozdział pierwszy, pt. *Uwarunkowania Kantowskiej krytyki metafizyki w „okresie przedkrytycznym”*, traktuje o Kantowskiej krytyce metafizyki klasycznej w aspekcie etiologicznym. Jest to próba odkrycia i syntezy rozproszonych jednostkowych i ogólnych uwarunkowa Kantowskiej krytyki metafizyki. W ród uwarunkowa wyró niono: 1) czynniki podmiotowe, tzn. umysłowo i charakter Kanta, 2) lutera skie i pietystyczne inspiracje religijne, 3) filozofii wykładan na Uniwersytecie w Królewcu, 4) filozofii Martina Knutzena, 5) pogł dy Franza Alberta Schultza. Podkre li nale y, e

Kantowska krytyka metafizyki była mocno osadzona w realiach epoki, aczkolwiek trudno arbitralnie rozstrzygnąć, które z wymienionych uwarunkowań były w tym względzie najbardziej znaczące.

Rozdział drugi, zatytułowany: *Metafizyka w czasach Immanuela Kanta*, zapoznaje czytelnika z samym przedmiotem Kantowskiej krytyki. Metafizyką zastaną i krytykowaną przez Kanta była metafizyka w ujęciu Christiana Wolffa (oraz Wolffia i skąd wykładnia metafizyki Leibniza), a także metafizyka Alexandra Gottlieba Baumgartena i Christiana Augusta Crusiusa. Metafizyka Wolffa, Baumgartena i Crusiusa ma wspólny cech, który jest dogmatyzm. Dla Kanta termin „dogmatyczny” miał znaczenie negatywne i pozytywne. W znaczeniu negatywnym „dogmatyczny” nazywał Kant apriorystyczny i racjonalistyczny metod filozofowania, pozbawioną uprzedniej krytyki; w sensie pozytywnym „dogmatyczny” oznaczał ten sam metod, ale poprzedzony badaniami krytycznymi. We wszystkich znanych Kantowi wersjach metafizyki klasycznej ujawnił się dogmatyzm w jego negatywnym znaczeniu. Zastana przez Kanta metafizyka nie miała struktury monolitycznej. Wiadczą o tym następujące tendencje teoretyczne: racjonalizm „filozofii Leibniza-Wolffa”, esencjalizm ontologii Baumgartena, oraz naturalny realizm i wymiar religijno-teologiczny metafizyki Crusiusa. Kantowska krytyka dotyczyła w rzeczywistości trzech wersji metafizyki klasycznej.

Rozdział trzeci pt. *Etapy przebiegu krytyki metafizyki klasycznej w „okresie przedkrytycznym”*, stanowi próbę rekonstrukcji powstania i przebiegu Kantowskiej krytyki metafizyki w „okresie przedkrytycznym” i służy „wy-preparowaniu”, na podstawie wyników badań historyczno-systematycznych, poszczególnych kierunków krytyki metafizyki. Wyróżniono trzy główne etapy krytyki: dogmatyczny, krytycznego empiryzmu i krytycznego racjonalizmu. Stwierdzono także, że krytyka metafizyki przebiegała według następujących kierunków: metodologicznego, epistemologiczno-ontologicznego i etycznego. Takie uszeregowanie kierunków Kantowskiej krytyki nie jest dowolne i tworzy swoisty hierarchiczny ocen metafizyki.

W czwartym rozdziale pt. *Kierunki krytyki metafizyki w „okresie przedkrytycznym”*, podjęto eksplorację Kantowskiej krytyki metafizyki w aspekcie merytorycznym na polu wyróżnionych wcześniej trzech kierunków krytyki. Badanie krytycznych argumentów tworzących tkankę Kantowskiej krytyki metafizyki klasycznej przeprowadzono za pomocą opracowanych w tym celu zasad hermeneutycznych. Instrumentarium hermeneutyczne opiera się, z jednej strony, na wynikach analizy krytyki jako takiej, z drugiej strony, na ogólnej charakterystyce filozofii Kanta. Zastosowanie aparatu hermeneutycznego przyniosło następujące rezultaty. Kantowska krytyka metafizyki w „okresie przedkrytycznym” miała trójformę: spór „z” metafizyk, spór jako „wykładnia” metafizyki, i spór o to, co najistotniejsze - o nową naukę

metafizyki. Trójstronna forma krytyki wyraża w zasadzie dwa sposoby podejścia Kanta do metafizyki: negatywny - krytyka jako spór „z”, co implikuje także spór jako wykładni, i teoretyczny - krytyka jako spór o to, co najistotniejsze, tj. o metafizykę. W tym kontekście pojawia się pytanie, czy prowadzona przez Kanta w okresie „przedkrytycznym” krytyka metafizyki klasycznej, jest rzeczywiście sporem o to, co najistotniejsze, tj. o nową naukę metafizykę? W założeniu samego Kanta na pewno tak. Nie oznacza to jednak, że postać krytyki metafizyki w tym okresie jest rzeczywiście budowaniem nowej metafizyki. W kierunkach krytyki metafizyki z tego okresu zdecydowanie dominuje choćby rozprawy „z” metafizyk niż faktycznie zmaganie o nową metafizykę. Wprawdzie tezy, w których ujawnia się zamiar opracowania nowej metafizyki, są postawione jasno i zdecydowanie, jednak jasności tej nie udało się Kantowi skupić w jednym, najistotniejszym „prawdziwie metafizycznym punkcie”, który nadal pozostawał w mroku. Teoretyczna aktywność Kantowskiej krytyki metafizyki klasycznej nie jest wprawdzie pozbawiona ani oryginalności, ani swej głębi, jednakże krytyce tej daleko jeszcze do tej systematyczności, jakiej wymagał sam Kant od współczesnych sobie metafizyków. Kantowska krytyka metafizyki klasycznej prowadzona w zamiarze budowy nowej metafizyki, jest tak samo głęboka i szczegółowa, co dorywcza i chaotyczna. Podejmując krytykę metafizyki klasycznej Kant występuje z pozycji „sensualistycznej wersji intuicjonizmu” (G. B. Sala). Według Kanta, zadania filozofii (a więc i metafizyki) sprowadzają się do analizy zjawisk. Rozum dysponuje jedynie logicznymi prawidłami, za pomocą których porównuje dane zmysłowe, łączy je i syntetyzuje. Niezwykle interesujące jest i to, że wszystkie kierunki współtworzone teoretycznie „rzeczywiście” Kaniowskiej krytyki metafizyki mają wspólny cech: znaczenie greckiego czasownika *πείνω*, który oznacza czynno-dzielenie, rozłączanie, rozróżnianie po to, by każda z rzeczy przeznaczyła odpowiednie dla niej miejsce. Taki sens „krytyczności” posiadają fundamentalne tezy Kantowskiej krytyki metafizyki, które wyrażają się w następujących postulatach: oddzielenie metody stosowanej w matematyce i metafizyce (metodologiczny kierunek krytyki), odróżnienie konieczności logicznej od realnej konieczności rzeczywistego bytu (epistemologiczno-ontologiczny kierunek krytyki), definitywne oddzielenie moralności od metafizycznych spekulacji (etyczny kierunek krytyki). W tym momencie krytyki metafizyki jest także problematyka dowodów na rzecz istnienia Boga, która zawsze stała w centrum metafizycznych zainteresowań Kanta. Sprzeciw Kanta wobec systemów wielkich metafizyków wyraził się także w jego wykładach z „okresu przedkrytycznego”. Krytyka ta dotyczyła głównie (choć nie tylko) dydaktyki i koncentrowała się na zagadnieniu metody nauczania filozofii.